

SANCTUS

Święci i błogosławieni
Kwiecień
Nr XXVIII

św. Fidelis z Sigmaringen (24 kwietnia)

Urodził się w 1578 r. w Sigmaringen, a na chrzcie otrzymał imię Marek. Lata nauki we Fryburgu uwieńczył Marek doktoratem z filozofii, a później - doktoratem obojga praw. Wiele podróżował po Włoszech, Francji i Hiszpanii. Dzięki protekcji księcia Hohenzollerna z Sigmaringen, został nadwornym radcą prawnym, ale zdegustowany obyczajami palestry postanowił wstąpić do wspólnoty kapucynów. Za namową biskupa Konstancji Roy w 1612 r. przyjął święcenia kapłańskie, a potem przywdział habit, otrzymując imię zakonne Fidelis. W 1621 Grzegorz XV powierzył kapucynom organizację misji w szwajcarskiej Recji, opanowanej przez kalwinizm. Zakon skierował tam Fidelisa, który jako prefekt - razem z konfratrami - przemierzał całą okolicę, głosząc kazania i tocząc dysputy. A czynił to skutecznie, bo wielu innowierców, w tym również kilku przywódców kalwińskich, nawróciło się. Zaniepokojeni fanatycy kalwińscy przygotowali więc zasadzkę, podstępnie zaprosili go z kazaniem do kościoła w Seewis, próbowali nakłonić do apostazji, a w końcu zamordowali mieczami i maczugami.

Modlitwa: Boże, który w św. Fidelisie, Wyznawcy Twoim, głębokiej pokory wzór nam pozostałeś, daj nam sługom Twoim, za jego przykładem doczesnymi dobrami gardzić, a o niebieskie zawsze się starać. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa. Amen.

św. Benedykt Józef Labre (16 kwietnia)

Benedykt urodził się w Amettes we Francji 26 marca 1748 r. Chłopak od młodości pokazywał, kim będzie w przyszłości. W 16-tym roku życia zamierzał wstąpić do kartuzów, ci jednak go nie przyjęli. Poznali zapewne, że odpowiada mu zupełnie inny tryb życia. Wreszcie po latach poszukiwań i niepewności znalazł schronienie u cystersów w Sept-Fons, gdzie też otrzymał habit zakonny. Niebawem został jednak wydany. Święty jednak nie rezygnuje łatwo. Benedykt udał się więc do Rzymu w nadziei, że tam znajdzie dla siebie odpowiednią rodzinę zakonną. Tu też rozstrzygnęły się jego losy. W czasie modlitwy otrzymał nadprzyrodzone światło i usłyszał głos, który dał mu wskazówki jak postępować dalej. Wyzbył się więc wszystkiego, co miał i w jednej szacie, z workiem na plecach udał się w dalszą drogę. Wziął tylko ze sobą Nowy Testament, brewiarz, który odmawiał codziennie i naśladowanie Chrystusa. Na piersi nosił krzyż, a w rękę trzymał różaniec. Ostatnie sześć lat swego tułaczego życia spędził w Rzymie, mieszkając w ruinach Koloseum. Był znany z dobroci, miłości i daru modlitwy. W Wielką Środę, 16 kwietnia 1783 roku znaleziono go na schodach kościoła Matki Bożej del Monti. Był zupełnie wyczerpany. Zmarł tego samego dnia w komórce, której mu liściowicie użyczył pewien rzeźnik. **Modlitwa:** Boże, któryś świętego Benedykta Józefa Labre, Wyznawcę Twojego, przez ćwiczenie się w pokorze i zamilowanie ubóstwa, z sobą najściślej zjednoczył, daj nam za jego zasługami, abyśmy gardzili tym, co ziemskie, a zawsze to co niebieskie miłowali. Amen.

św. Konrad z Parzham (21 kwietnia)

Jan urodził się 12 grudnia 1818 r. w Parzham w Bawarii. Od najmłodszych lat ujawniała się jego przyszła świętość, głównie poprzez skromność i umiłowanie samotności. Codziennie odmawiał różaniec; miał głębokie nabożeństwo do Maryi, Matki Bożej. W święta odbywał często krótkie pielgrzymki do różnych Jej sanktuariów. Zawsze szedł boso, a dopóki nie wrócił do domu - pościł. W wieku 31 lat postanowił opuścić życie świeckie. Po rozdeleniu odziedziczonego majątku, otrzymał zgodę na wstąpienie jako brat do kapucynów. Po profesji przyjął imię Konrad. Wkrótce został wysłany do klasztoru św. Anny w Altötting. Z racji dużej liczby przybywających do tego klasztoru osób, posługa ta była dość wyczerpująca. Konrad jednak dał się poznać jako człowiek bardzo sumienny, oszczędny w słowach, hojny dla ubogich, chętny do pomocy i przyjmowania nieznanymi. Przez ponad 40 lat towarzyszył mieszkańcom miasta i odpowiadał na ich potrzeby materialne i duchowe. Konrad umiłował milczenie. W wolnych chwilach w ciągu dnia lubił udawać się do kącika przy drzwiach, gdzie mógł widzieć i adorać Najświętszy Sakrament. Nocami zaś bardzo gorliwie się modlił. Zmarł 21 kwietnia 1894 r. **Modlitwa:** Wszchemogący Boże i Ojczy niebieski, któryś mi dał duszę nie-śmiertelną, udziel mi za przyczyną św. Konrada łaski, abym pamiętając zawsze o nieśmiertelności swej duszy, unikał każdego grzechu, a przez to na wieczną szczęśliwość sobie zasłużył.



bł. Baptysta Spagnoli (17 kwietnia)

Baptysta urodził się 17 kwietnia 1447 r. Studiował w Padwie. Jeszcze jako młodziemiec wstąpił do karmelitanów w Ferrarze. Nie będąc genialnym poetą, był jednak bardzo wybitnym stylistą łacińskim. Jego eklogi stawiano w Europie przez kolejnych 150 lat jako najdoskonalszy wzór stylistyczny. Przyjaźnił się z wieloma wybitnymi przedstawicielami piętnastowiecznego renesansu z wieloma z nich korespondował. Pełnił wiele posług w zakonie, nie zaniedbując przy tym pracy literackiej. Wypełniał wiele powierzonych mu przez papieża misji dyplomatycznych. Sześciokrotnie był wikariuszem generalnym swojej kongregacji, a w 1513 r. został wybrany przełożonym generalnym całego Zakonu. Wykorzystywał swoją znajomość z uczonymi do tego, by przyprowadzić ich do Chrystusa. Zmarł 20 marca 1516 r. w Mantui. **Modlitwa:** O Boski Zbawicielu, Jezu Chryste, któryś w swym życiu na ziemi dał przykład cnót, daj nam za przyczyną bł. Baptysty łaskę, abyśmy cnót tych serdecznie pragnęli i z gorliwością je wykonywali, a przez to do Nieba się dostali. Amen.

bł. Noniusz Alvarez Pereira (1 kwietnia)

Noniusz Alvarez Pereira urodził się 24 czerwca 1360 r. w Cernache do Bomjardim jako potomek znanego rodu rycerskiego. Mając 17 lat, ożenił się z Eleonorą de Alvim. Już cztery lata wcześniej rozpoczął służbę rycerską. Brał udział w powstrzymaniu inwazji kastylijskiej. Kiedy w 1383 r. zmarł król Fernando I, nie zostawiając po sobie dziedzica, niepodległość Portugalii znów była bardzo krucha. Noniusz jako jeden z pierwszych poparł starania brata zmarłego króla, Jana, mistrza zakonu Avis, o objęcie tronu. Jan, po swoim zwycięstwie nad Kastylijczykami w kwietniu 1384 r., mianował Noniusza protektorem i naczelnym dowódcą wojsk portugalskich. W 1423 r., po śmierci żony, Noniusz porzucił życie rycerskie i dworskie i postanowił wstąpić jako brat do zakonu karmelitów w ufundowanym przez siebie klasztorze w Lizbonie. Przyjął wtedy imię Noniusza od Świętej Maryi. Zasłynął z gorliwej modlitwy, praktyk pokutnych i synowskiego oddania się Maryi. Zmarł w opinii świętości w swoim klasztorze w Niedzielę Wielkanocną. **Modlitwa:** Boże, któryś błogosławionego Noniusza, sługę Twego, tylu pięknymi cnotami obdarzył, spraw miłościwie, abyśmy wstępując w ślady tego Wyznawcy, godne w nich robili postępy. Amen.